

BEATA JEŻYŃSKA

Giędy towarowe w Polsce

Commodity markets in Poland

1. W Polsce tradycje obrotu giełdowego produktami rolnymi sięgają odległej przeszłości¹ i łączą się z powstawaniem stowarzyszeń rękodzielniczych oraz kupieckich, zwanych początkowo konfraterniami albo bractwami, a następnie określanym niemieckim terminem gilda². Termin ten z czasem uległ spolszczeniu i przybrał brzmienie giełda. U schyłku XVII wieku giełda oznaczała już wyodrębnioną organizację cechową. Natomiast jako instytucja prawna giełda pojawiła się w 1809 r. w związku z wprowadzeniem w Księstwie Warszawskim francuskiego kodeksu handlowego. Formalny początek funkcjonowania giełdy datuje się na 12 maja 1817 r., kiedy to Postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego dokonano otwarcia pierwszej giełdy towarowej w Warszawie³. Działalność tego podmiotu miała ograniczony czasowo i terytorialnie zasięg, ale Postanowienie, na mocy którego została utworzona, uznawane jest za pierwszy dokument prawny stanowiący zaczątek prawa giełdowego w Polsce⁴. Na jego gruncie ukształtowały się, aktualne do chwili obecnej, zasad obligatoryjnego pośrednictwa licencjonowanych maklerów przy zawieraniu transakcji giełdo-

¹ Zob. M. Drewiński: *Giędy towarowe*, Warszawa 1997, s. 155 i n. oraz F. Tomanek: *Handel towarowy i piędźny. Jego organizacja i technika*, Lwów–Warszawa 1937, s. 116 i n.

² Szerzej o instytucji gildy zob. S. A. Kempner: *Gięda, jej istota, cel i ustrój*, Warszawa 1908, s. 9–11; zob. też: S. Woyzbun: *Gięda. Przeszłość, organizacja obecna, obroty*, Warszawa 1928, s. 55 i n.

³ Gięda otwarta została w Pałacu Saskim, a transakcje dokonywane były codziennie od 12 do 13. Określono terminy i zasady ustalania kursu weksli oraz towarów będących przedmiotem obrotu, tj. kawy, cukru, pieprzu, rumu, zbóż, wełny i innych.

⁴ Tak m.in.: S. Woyzbun: *op. cit.*, s. 55 oraz J. Jacyszyn: *Giędy towarowe w Polsce*, „Rejent” 1994, nr 4/36, s. 12.

wych oraz zakazu podejmowania i prowadzenia przez nich na własny rachunek jakiegokolwiek innej działalności handlowej czy zawiązywania spółek – pod groźbą utraty uprawnień maklerskich; obowiązku przestrzegania tajemnic handlowych, jak i maklerskiego wynagrodzenia w postaci procentowo określonej prowizji od wartości dokonywanej transakcji⁵. Postanowienie Księcia Namiestnika obowiązywało do 1872 r., kiedy to pojawiła się kolejna regulacja prawna. Akt ten odnosił się niemal w całości do giełdy pieniężnej, z pominięciem zagadnień rynku towarowego⁶. Dlatego też począwszy od 1877 r. podejmowane były przez organizacje kupieckie stałe dążenia do ponownego utworzenia giełdy zbożowej w Warszawie. Pierwszym ich przejawem było powołanie specjalnych komisji, którym powierzono opracowanie wiążących regulaminów obrotu poszczególnymi grupami towarów giełdowych, w celu ukształtowania jednolitych zasad zawierania transakcji na giełdach towarowych. Szczególne znaczenie miał tu przyjęty w 1878 r. regulamin warszawskiej giełdy towarowej. Regulamin ten uzyskał akceptację władz i tym samym doszło do formalnego reaktywowania działalności giełdy towarowej⁷. Jednocześnie podjęte zostały próby utworzenia giełd w innych – poza Warszawą – dużych miastach kraju. I tak, w 1886 r. założono pierwszą giełdę we Lwowie. Działała ona pod firmą Giełda zbożowa i towarowa we Lwowie. Jej statut zatwierdził minister handlu zarządzeniem z 8 października 1886 r. Giełda ta po kilku latach funkcjonowania zakończyła swoją działalność, ale mimo krótkiego czasu działania zdołała wypracować, upowszechnić i opublikować pierwsze rozporządzenia i zwyczaje giełdowe. Była też pierwszą na ziemiach polskich giełdą posługującą się formalnymi i – jak na owe czasy – profesjonalnymi dokumentami transakcji⁸. Próby upowszechnienia giełdowego obrotu towarowego podjęła też Łódź w 1889 r., tworząc własną giełdę, na której dokonywane były transakcje zarówno towarowe, jak i pieniężne. W 1911 r. Izba Handlowa i Przemysłowa utworzyła krajową giełdę zbożową i towarową. Jednakże podjęła ona działalność dopiero w 1913 r. i podobnie jak poprzednie nie utrwaliła się w systemie obrotu towarowego.

W piśmiennictwie podkreśla się, iż cechą charakterystyczną okresu kształtowania się formalnego rynku towarowego – w odróżnieniu od pieniężnego

⁵ Zob. B. Iwan: *Z doświadczeń giełd towarowych*, [w:] *Mechanizmy i infrastruktura rynku rolnego*, Warszawa 1995, s. 38 i n.

⁶ Za B. Iwan: *op. cit.* s. 38 i n.

⁷ Z uwagi na przywiązanie kupców do tradycyjnych targowych miejsc i form sprzedaży, początkowo pozycja giełdy nie była znacząca. Tym niemniej zapoczątkowała giełdowe transakcje towarowe, które z wolna upowszechniły się.

⁸ Zob.: J. Wojtyła: *Handel terminowy na giełdach towarowych ze szczególnym uwzględnieniem handlu zbożowego*, Warszawa 1933, s. 64 i n. oraz S. Kocot: *Nauka o handlu. Zasadnicze wiadomości o handlu i jego organizacji*, Warszawa 1934, s. 52 i n.; jak i S. Woyzbun: *op. cit.*, s. 56.

– była znaczna trudność upowszechnienia i popularyzacji tej formy zawierania transakcji. Przyczyn takiego stanu upatrywano przede wszystkim w braku istnienia infrastruktury giełdowej, a zwłaszcza nieprzystosowania magazynów, składów i elewatorów niezbędnych do dokonywania transakcji, których przedmioty mają charakter masowy i występują w ilościach hurtowych. Istotną przeszkodą był również brak utrwalonych zasad klasyfikacji towarów oraz instytucjonalnych i formalnych udogodnień dla giełdowego handlu towarami⁹.

Kolejne próby kształtowania formalnego rynku towarowego podjęte zostały dopiero w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Do 1939 roku w Polsce funkcjonowało osiem giełd¹⁰ prowadzących przede wszystkim obrót towarami rolno-spożywczymi. Na mocy postanowień ustawy z 20 stycznia 1921 r. o organizacji giełd¹¹ straciły moc obowiązującą te przepisy regulujące handel giełdowy w poszczególnych zaborach, które były sprzeczne z powołaną ustawą. Tym samym pojawiła się pierwsza jednolita regulacja rynku giełdowego dla obszaru całego kraju. Zgodnie z jej postanowieniami, giełdy tworzone były jako organizacje typu korporacyjnego, za zezwoleniem ministra skarbu wydawanym w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu. Działalność giełd podlegała nadzorowi sprawowanemu przez ministra przemysłu i handlu, a w odniesieniu do giełd zbożowych z udziałem ministra rolnictwa. Ustawa ta obowiązywała do 1924 r., kiedy to weszło w życie rozporządzenie Prezydenta RP z 28 grudnia 1924 r. o organizacji giełd¹², zmienione następnie przez kolejne rozporządzenie Prezydenta RP z 6 marca 1928 r.¹³ Przyjęta regulacja nie odbiegała od ówczesnych standardów europejskich, co w szczególności uwidaczniało się w konstrukcji prawnej stanowiska maklera oraz członkostwa giełdowego, zasadach funkcjonowania oraz nadzoru nad działalnością giełd¹⁴. Z uwagi na fakt, iż rozporządzenie Prezydenta RP z 28 grudnia 1924 r. wraz z późniejszymi zmianami ukształtowało ówczesny obrót giełdowy i stanowi pewien punkt odniesienia dla współczesnych regulacji prawnych, konieczna jest szersza prezentacja zagadnień stąd wynikających.

⁹ Zob. J. Jacyszyn: *op. cit.* wraz z powołaną tam literaturą.

¹⁰ Z siedzibą w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu i Warszawie.

¹¹ Dz.U. nr 13, poz. 71.

¹² Dz.U. nr 114, poz. 1019.

¹³ Dz.U. nr 27, poz. 250; tekst jednolity ogłoszony został w rozporządzeniu ministrów przemysłu i handlu, skarbu i sprawiedliwości z 12 lutego 1930 r. Dz.U. 1930, nr 23, poz. 209 ze zm. Rozporządzenie to nie regulowało w całości zagadnień funkcjonowania giełd. Mimo bowiem tego, iż uchyliło wcześniejsze akty prawne oraz ustawę z 20 stycznia 1921 r., to jednak pozostawiło w mocy (do czasu ich zmiany) wydane na jej podstawie akty wykonawcze. Nadto zgodnie z art. 38 powołanego rozporządzenia z 1930 r. utrzymane zostały dla Małopolski, powiatu cieszyńskiego i bielskiego postanowienia § 13–16 austriackiej ustawy z 1 kwietnia 1875 r. o organizacji giełd (Dz.U. nr 67).

¹⁴ Por. M. Drewiński: *op. cit.*, s. 147 i n.

2. Rozpocząć wypada od konstrukcji prawnej giełdy towarowej. Zgodnie z postanowieniami powołanego aktu prawnego, giełdy tworzone były jako spółki handlowe o charakterze kapitałowym, których wyłącznym przedmiotem działania było prowadzenie giełdy. Oznaczało to przede wszystkim stworzenie warunków organizacyjno-technicznych umożliwiających obrót towarami dopuszczonymi do obrotu giełdowego, ale też gromadzenie i przetwarzanie danych dotyczących wielkości podaży i popytu oraz kształtujących się cen. Na gruncie omawianych przepisów utrwaliła się, niezmienną jak dotąd zasada, iż towary giełdowe cechuje jednorodny charakter oraz możliwość takiej standaryzacji, by sprzedaż mogła nastąpić bez konieczności ich fizycznego okazania kupującemu.

Organami giełdy – jako podmiotu gospodarczego – były rada giełdy i ogólne zgromadzenie członków giełdy, których szczegółowy tryb działania oraz zakres kompetencji określały statuty poszczególnych giełd. **Zgromadzenie ogólne giełdy** było organem stanowiącym, a do zakresu jego działań należało przede wszystkim: dokonanie wyborów członków rady; zatwierdzanie wniosków rady, przede wszystkim w zakresie zatwierdzania zamknięcia ksiąg rachunkowych, nabycia lub obciążenia majątku giełdy oraz innych. Zgromadzenie ogólne mogło też podjąć decyzję o rozwiązaniu giełdy. Natomiast **rada giełdy** – inaczej zarząd – miała charakter kolegialny, a w jej skład wchodziło od 9 do 36 osób, w zależności od ogólnej liczby członków danej giełdy¹⁵. Rada wybierana była przez ogólne zgromadzenie członków giełdy spośród kandydatów przedstawionych przez grupy zawodowe członków giełdy¹⁶. Tak wybrani członkowie podlegali zatwierdzeniu przez ministra przemysłu i handlu¹⁷. Kompetencje rady giełdy, jako organu zarządzającego, określone zostały szeroko i obejmowały w szczególności: administrowanie giełdą, dopuszczanie do obrotów i notowań towarów giełdowych, wyznaczanie terminów zebrań giełdy, przyjmowanie nowych członków i ich pełnomocników, przeprowadzanie egzaminów na maklerów i maklerów przysięgłych, wymierzanie kar porządkowych oraz wykluczanie członków giełdy w przypadkach określonych w statucie i regulaminie giełdy, określanie wysokości prowizji, ustalanie zwyczajów giełdowych, powoływanie komisji dyscyplinarnej, zaprzysięganie rzeczoznawców i próbobiorców oraz innych ekspertów, jak też prowadzenie biura giełdy wraz z całym aparatem administracyjnym. Dalsze, istotne uprawnienia dotyczyły postanowie-

¹⁵ Członkami rady mogli być tylko obywatele polscy, którzy ukończyli co najmniej 30 lat i byli członkami lub zastępcami członków giełdy. Funkcje przewodniczącego, kierującego bieżącą działalnością, pełnił prezes rady wybierany spośród jej członków.

¹⁶ Zwane były też kuriami giełdowymi. Zwykle obejmowały przedstawicieli rolników i organizacje rolniczo-handlowe; związki komunalne i spółdzielnie spożywcze; kupiectwo oraz przemysł. W piśmiennictwie podnoszono, iż w sytuacji, gdy nie było trzech grup – kurii, członkowie dzielili się na dwie grupy – ogólną i zawodową – i w obrębie tej drugiej wyróżniano np. rolników i część rolniczo-handlową. Por. J. Jacyszyn: *op. cit.*, przypis nr 40, s. 21.

¹⁷ Minister ten niekiedy mógł także sam powołać członka lub poszczególnych członków rady, miało to miejsce w wypadku dwukrotnego nieobsadzenia wakującego miejsca.

nia członkostwa na giełdach¹⁸. W myśl ówczesnych przepisów członkami giełdy mogły być osoby fizyczne zamieszkałe w okręgu oraz osoby prawne mające siedzibę w okręgu danej giełdy towarowej, zajmujące się zawodowo produkcją, obiegami lub przerobem przedmiotów dopuszczonych do obrotu danej giełdy oraz innymi czynnościami natury handlowej, związanymi z takim obrotem. Osoby fizyczne – członkowie giełdy – uczestniczyły w działaniach giełdy i jej organach osobiście, zaś osoby prawne przez swoich zastępców. Członkami giełdy mogły być także instytucje publiczne, do których zakresu działania należały czynności handlowe. Udział w charakterze członka giełdy instytucji publicznych wymagał uzyskania zgody danej rady giełdy oraz dodatkowo właściwego – ze względu na zakres działania instytucji – ministra¹⁹.

Omawiane rozporządzenie w sposób szczególny odniosło się do problematyki zawierania transakcji giełdowych²⁰. Zasadnicze funkcje związane z ich dokonywaniem powierzone zostały **maklerom giełdowym**. Zasady dokonywanych przez nich czynności, ukształtowane jeszcze na gruncie przepisów z 1921 r.²¹, sprowadzają się do uprawnienia maklerów do osobistego pośredniczenia w transakcjach między członkami, uczestnikami lub członkami i uczest-

¹⁸ W omawianym akcie prawnym regulacja dotycząca zagadnień członkostwa nawiązuje do zasad ukształtowanych na gruncie wcześniejszych aktów, a zwłaszcza ustawy z 1921 r. oraz rozporządzenia ministra przemysłu i handlu z 17 sierpnia 1921 r. w sprawie przepisów ustalających warunki przynależności do giełd w Polsce (Dz.U. nr 78, poz. 540;) oraz ministra skarbu z 1923 r. o warunkach przynależności do giełd (Dz.U. nr 46, poz. 318).

¹⁹ Począwszy od 1921 r. ukształtowała się zasada, iż członkami giełdy nie mogą być: duchowni, osoby ubezwłasnowolnione oraz czynni wojskowi, sędziowie zawodowi, urzędnicy i funkcjonariusze organów, zakładów i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych. Nadto, pozbawieni możliwości uczestniczenia w charakterze członków giełdy były też osoby skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwa wskazane w przepisach o giełdach, osoby niewypłacalne przez czas trwania postępowania upadłościowego, a po jego zakończeniu uznane za winne bankructwa; wykluczone przez radę jakiegokolwiek giełdy z uwagi na niewykonanie wyroku giełdowego sądu rozjemczego lub na mocy orzeczenia komisji dyscyplinarnej.

²⁰ Transakcje giełdowe mogły być zawierane między: członkami giełdy, członkami a uczestnikami giełdy oraz samymi uczestnikami giełdy, nie będącymi jednocześnie jej członkami (zwłaszcza rolnikami, kupcami zbożowymi, przemysłowcami rolnymi). Z uwagi na ich szczególną pozycję – związaną z incydentalnym zawieraniem transakcji na giełdzie – uczestnicy giełdy nie będący jej członkami musieli spełniać dodatkowe wymogi. Przede wszystkim musieli być wprowadzeni na giełdę przez członka giełdy, uiścić odpowiednią opłatę oraz podpisać deklarację o stosowaniu przepisów obowiązujących na giełdzie. Postanowienia omawianego rozporządzenia prezydenta RP różnicowały też transakcje giełdowe, a w konsekwencji zasady ich zawierania I tak, ze względu na czas dostawy były one różnicowane i klasyfikowane jako: 1) sprzedaż z natychmiastową dostawą; 2) sprzedaż towaru w drodze – na podstawie frachtów, konosamentów lub innych dokumentów przewozowych; 3) sprzedaż towaru z dostawą w oznaczonym czasie oraz sprzedaż z dostawą w terminie ściśle określonym. Natomiast ze względu na wykonanie umowy wyróżniano transakcje rzeczywiste i nierzeczywiste. Przyjęte wówczas zróżnicowanie z nieznacznymi zmianami zachowało dotąd pełną aktualność.

²¹ Rozporządzenie ministra przemysłu i handlu oraz skarbu o maklerach giełdowych Dz.U. nr 82, poz. 537.

nikami oraz do stwierdzenia zawartych przez strony umów giełdowych. Wyłącznie maklerzy mogli przeprowadzać publiczne przetargi na giełdzie, pobierać próby towarów, stwierdzać wagi i ceny przedmiotów obrotu. Maklerzy przysięgli uprawnieni byli nadto do sporządzania pisemnych dokumentów stanowiących potwierdzenie zawarcia transakcji – zwanych świadectwami czy kartami umowy lub też terminatkami²². W ich treści określano istotne warunki zawartej umowy sprzedaży. Maklerom giełdowym nie wolno było dokonywać transakcji na własny rachunek, jak też pośredniczyć przy zawieraniu umów między osobami nieuprawnionymi do występowania w transakcjach giełdowych²³. Działalność maklerów podlegała ocenie przez radę giełdy, a w wypadku stwierdzenia nieprawidłowości maklerzy ponosili odpowiedzialność dyscyplinarną, o której orzekała komisja dyscyplinarna danej giełdy. Komisja dyscyplinarna orzekała kary szczegółowo określone w statucie giełdy, były to: kara nagany, kary pieniężne, czasowe zawieszenie w prawach członka giełdy, a nawet wykluczenie z giełdy. Komisje dyscyplinarne rozstrzygały również spory inne niż związane z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umów, a zwłaszcza zarzuty na tle etycznym, podnoszone przeciwko członkom giełdy lub ich pełnomocnikom.

Przepisy omawianego rozporządzenia umożliwiły też giełdom tworzenie komisji, z zastrzeżeniem, iż zostało to przewidziane w postanowieniach statutu. Do najczęściej tworzonych należały komisje rzeczoznawców oraz próbobiorców. Szczególne znaczenie miała komisja sporządzająca **cedułę giełdową**, rozumianą jako publikowany, codzienny, urzędowy wykaz kursów walut, dewiz i papierów wartościowych oraz cen towarów będących przedmiotem transakcji. Skład tej komisji ulegał zmianie każdego dnia z uwagi na to, iż ustalenie kursu dnia i ułożenie ceduły wykonywane było niezwłocznie po zakończeniu zebrania giełdowego przez wszystkich obecnych na nim członków rady giełdowej, maklerów przysięgłych i dyrektora biura giełdowego. Obrót giełdowy w okresie międzywojennym poddany został nadzorowi **komisarza giełdowego**, mianowanego przez ministra przemysłu i handlu²⁴. Zakres uprawnień komisarza określony był szeroko i obejmował: kontrolę przestrzegania obowiązujących przepisów oraz usuwanie stwierdzonych nieprawidłowości; wnioskowanie o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych w stosunku do uczestników giełdy oraz o rozpatrzenie przez radę giełdy innych spraw związanych z jej funkcjonowaniem; czasowe – na okres nieprzekraczający 8 dni – zawieszanie uchwał rady giełdy, naruszających przepisy prawa lub postanowienia regulaminu; uczestniczenie

²² Szerzej na temat terminatek zob.: F. Tomaneck: *op. cit.*, s. 118.

²³ Do dalszych obowiązków maklerów należało m.in.: uczestniczenie w zebraniach giełdowych, zachowywanie tajemnicy służbowej co do zawieranych transakcji; zapobieganie nieprawidłowościom dokonywania umów, a zwłaszcza wprowadzania w błąd kontrahenta lub zawierania transakcji dla pozor; składanie przewodniczącemu komisji raportów co do notowań dziennych.

²⁴ Koszty sprawowania tego nadzoru ponosiła sama giełda.

w zebraniach i zgromadzeniach członków giełdy; uczestniczenie z głosem doradczym w posiedzeniach rady giełdy i komisji dyscyplinarnej. W praktyce funkcje komisarza giełdowego w sposób istotny kształtowały działalność giełd.

Wybuch wojny spowodował zawieszenie działalności giełd, a ich reaktywowanie po wojnie nie powiodło się, mimo podejmowanych prób. W warunkach gospodarki scentralizowanej oraz zasad planowanej redystrybucji towarów, obrót giełdowy nie znajdował zastosowania. Ostatecznie możliwość obrotu giełdowego wyłączył art. 13 dekretu z 21 września 1950 r. o Państwowej Inspekcji Handlowej²⁵, uchylający rozporządzenie Prezydenta RP o organizacji giełd. W latach 1956–1989 obserwatorami i niekiedy uczestnikami zagranicznych giełd towarowych były polskie przedsiębiorstwa handlu zagranicznego, a przede wszystkim CIE „Impexmetal”, CHZ „Rolimpex”²⁶ oraz PHZ „Agros”²⁷. Głównym ich zadaniem było zbieranie i przekazywanie Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego oraz ówczesnemu Ministerstwu Handlu Zagranicznego informacji co do tendencji w handlu giełdowym, a przede wszystkim kształtowanie się cen w transakcjach natychmiastowych i terminowych oraz podaży i popytu na towary giełdowe. Dane te były niezbędne do prowadzenia międzynarodowych negocjacji handlowych, co świadczy, iż nawet w warunkach gospodarki planowej znaczenie giełd towarowych jako wiodącej instytucji rynkowej było znane i uwzględniane.

3. Po roku 1989, w związku z dokonującą się głęboką przebudową polskiej gospodarki, pojawiły się liczne instytucje handlowe posługujące się nazwą giełda i podejmujące próby wznowienia obrotu giełdowego, przede wszystkim produktami rolnymi²⁸. Jednakże ich działalność, zasady funkcjonowania i dokonywany obrót towarami odbiegały w sposób istotny od standardów światowych, już choćby z tego względu, iż koncentrują się na poziomie rynków lokalnych i przygranicznych. Dalsze odmienności wynikają z braku ujednoliconych reżimów jakościowych i ilościowych towarów oraz małą skalą obrotów. Kształtowanie nowoczesnego obrotu giełdowego towarami rolnymi dodatkowo utrudnia znaczne rozdrobnienie i nieefektywność produkcji rolniczej, co skutkuje brakiem dużych i jednorodnych partii towarów, z wyjątkiem dostaw Agencji Rynku Rolnego. Czynnikiem negatywnym jest też niestabilny polski

²⁵ Dz.U. nr 44, poz. 396.

²⁶ Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Rolimpex” prowadziło handel na giełdach towarowych Chicago Board of Trade i Kansas City. Zawierało kontrakty na kukurydzę, sorgo, pszenicę, soję oraz cukier.

²⁷ „Agros” związany był z giełdowym handlem kawą oraz ziarnem kakaowym.

²⁸ M.in.: Warszawska Giełda Towarowa S.A.; Giełda Poznańska „GP” S.A.; Giełda Paliwowo-Rolna Rol-Petrol w Łodzi; Olsztyńska Giełda Zbożowa; Wschodnia Giełda Zbożowa i Towarowa S.A. w Lublinie; Małopolska Giełda Towarowa w Krakowie; Giełda Rolno-Towarowa ROLMARK w Szczecinie; Giełda Gdańska S.A.; Białostocka Giełda Wschodnia i inne.

rynek rolny, podlegający ciągłym zmianom, z charakterystycznymi sezonowymi wahaniami popytu i podaży oraz podejmowanymi w związku z tym skupami interwencyjnymi²⁹. Stan ten był jednoznacznie oceniany negatywnie, przede wszystkim ze względu na krajowe mechanizmy kształtujące rynek rolny, ale także w kontekście toczących się negocjacji o przystąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej i założonego braku okresów dostosowawczych w rolnictwie. Integracja Polski z Unią Europejską tworzy nowe możliwości rozwoju i kształtowania rynku rolnego, a okres stowarzyszenia i harmonizacji winien spowodować podjęcie wszelkich niezbędnych działań, wskutek których nastąpi zmniejszenie dystansu organizacyjno-prawnego dzielącego polskie rolnictwo od istniejącego w Unii Europejskiej. W tym kontekście konieczność stworzenia nowoczesnego systemu formalnego rynku rolnego w najbardziej zinstytucjonalizowanej postaci, jaką są giełdy towarowe, nie budzi żadnych wątpliwości. Potrzebę pilnych zmian w tym zakresie potwierdzają zarówno dokumenty Unii Europejskiej³⁰, jak i rządu polskiego³¹. W celu wykonania ich założeń, jesienią 2000 roku Sejm RP przyjął ustawę o giełdach towarowych³². Tym samym dobiegły końca – trwające kilka lat – prace legislacyjne zmierzające do ukształtowania zasad obrotu giełdowego w Polsce. Nowa ustawa tworzy podstawy prawne do funkcjonowania formalnego rynku towarowego, wprowadzając w życie system instytucji giełdowych, obejmujących: **giełdy towarowe, giełdowe izby rozrachunkowe oraz towarowe domy maklerskie i maklerów niezależnych**. Dobiegają też końca prace legislacyjne nad ustawą o domach składowych, tworzącą podstawę prawną do powstania kolejnej instytucji typowej dla systemu towarowego obrotu giełdowego³³. Instytucje te, pojawiające się po kilkudziesięcioletniej przerwie, uznać wypada za istotne *novum* w obowiązujących przepisach prawa. Wymagają też pewnego przybliżenia.

²⁹ Por. G. Adamczyk, S. Tarant: *Rozwój instytucji handlu hurtowego na rynku rolnym w Polsce*, [w:] *Agrobiznes w krajach Europy Środkowej w aspekcie integracji z Unią Europejską*, V Kongres Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, Wrocław 1998, t. II, s. 284 i n.

³⁰ Przede wszystkim *Partnerstwo dla Członkostwa (Accession Partnership)*, przyjęte Decyzją Rady Unii Europejskiej 23 marca 1998 r. Partnerstwo nie jest umową międzynarodową, ale ma charakter obowiązującego aktu prawnego, stanowiącego część legislacji unijnej. Zob. też *Problemy integracji rolnictwa*, „Biuletyn Informacyjny” 1998, nr 1, wydanie specjalne.

³¹ Przede wszystkim Narodowy Program Przygotowania do Członkostwa w Unii Europejskiej (przyjęty 4 maja 1999 r. przez Radę Ministrów); Spójna Polityka Strukturalna Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa (przyjęta przez Radę Ministrów 13 lipca 1999 r.); Pakt dla Rolnictwa (przyjęty przez Radę Ministrów 22 lipca 1999 r.); Program Budowy Sieci Rynków Hurtowych i Giełd Towarowych (Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 1999 r.) oraz przedłożone w styczniu 2000 r. Stanowisko Negocjacyjne Polski w Obszarze „Rolnictwo” (stanowisko przyjęte przez Radę Ministrów 9 grudnia 1999 r.).

³² Dz.U. nr 103, poz. 1099.

³³ Ustawa z 16 listopada 2000 r. o domach składowych oraz o zmianie kodeksu cywilnego, kodeksu postępowania cywilnego i innych ustaw (Dz.U. nr 114, poz. 1191).

4. **Giełda towarowa** – obok giełdy papierów wartościowych, paliw i energii – jest w świetle nowej ustawy rodzajem rynku formalnego, którego cechą charakterystyczną jest poddanie czynności podejmowanych przez jej uczestników szczególnym, ustawowym rygorom obrotu towarami giełdowymi. Ustawa ściśle określa podmioty dopuszczone do dokonywania czynności obrotu, towary będące jego przedmiotem oraz tryb zawierania transakcji. Transakcje giełdowe zawierane są na podstawie składanych zleceń kupna lub sprzedaży na cudzy rachunek przez wyspecjalizowanych pośredników, tj. towarowe domy maklerskie lub maklerów niezależnych, bez konieczności okazywania przedmiotu sprzedaży *in natura*.

Zgodnie z postanowieniami nowo przyjętej regulacji, giełdy towarowe mogą być zorganizowane wyłącznie w formie spółek akcyjnych, a przedmiotem ich działalności może być tylko prowadzenie giełdy, poszerzane niekiedy o możliwość dokonywania rozliczeń zawieranych na sesjach giełdowych transakcji. Prowadzenie giełdy wymaga uzyskania zezwolenia udzielanego przez Komisję Papierów Wartościowych i Giełd. Zezwolenie to należy zakwalifikować jako zgodę właściwej władzy na utworzenie spółki w rozumieniu art. 320 § 1 pkt 6 k.s.h., będącą niezbędną przesłanką rejestracji spółki³⁴.

Rejestracja takiej spółki – wobec ograniczenia przedmiotu działalności jedynie do prowadzenia giełdy towarowej oraz dokonywania rozliczeń transakcji giełdowych – nie może być dokonana bez uprzedniego uzyskania zezwolenia Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. Tym samym przedmiotowy wymóg ustawy o giełdach towarowych stanowi wyjątek od wynikającej z kodeksu spółek handlowych zasady, iż rejestracja spółki akcyjnej nie wymaga uprzedniej zgody organu administracyjnego³⁵. W postępowaniu o wydanie lub odmowę zezwolenia Komisja działa jako organ administracyjny. W konsekwencji podejmowane rozstrzygnięcia są decyzjami administracyjnymi, do których stosuje się przepisy k.p.a.

W wypadku spółki prowadzącej giełdę towarową odmowa wydania zezwolenia oznacza udaremnienie celu zawiązania spółki oraz niemożliwość prawną prowadzenia statutowej działalności. Wobec takiego charakteru i skutków zezwolenia niepokoją przesłanki, na podstawie których Komisja odmawia udzielenia zgody. Określone one zostały bowiem ogólnie jako brak rękojmi spółki na prowadzenie działalności w sposób należyty. Sformułowanie to już w trakcie prac ustawodawczych budziło wiele zastrzeżeń i kontrowersji, które koncentrowały się wokół ocennego i uznaniowego charakteru decyzji oraz braku

³⁴ Zezwolenie Komisji nie jest natomiast koncesją, gdyż jej brak skutkuje bowiem tylko tym, iż spółka nie może prowadzić działalności koncesjonowanej, co jednak nie skutkuje brakiem możliwości prowadzenia przez nią innej działalności gospodarczej.

³⁵ Przepis ten wzorowany jest na art. 102 p.p.w. Zob. M. Romanowski: *Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 526 i n.

jasno sprecyzowanych przesłanek jej podjęcia³⁶. Wypada podkreślić, że podstawą odmowy wydania zezwolenia, będącego decyzją administracyjną, muszą być zarzuty natury merytorycznej. Zarzuty mogą zaś odnosić się do strony podmiotowej lub przedmiotowej wniosku. Wnioskodawca winien bowiem uprawdopodobnić, że zarówno skład osobowy spółki mającej prowadzić giełdę, jak i przewidziane do tego celu środki stwarzają gwarancję prawidłowego jej funkcjonowania. Muszą być zatem wiarygodne we wszystkich aspektach – finansowym, osobowym, organizacyjnym czy technicznym. Z uwagi na uznaniowy charakter niniejszej decyzji musi być ona szczegółowo i wnikliwie uzasadniona, tak by w wypadku rozpatrywania odwołania Naczelny Sąd Administracyjny mógł dokonać oceny, czy nie zostały przekroczone granice swobodnego uznania przez organ orzekający, w tym przypadku – Komisję Papierów Wartościowych i Giełd³⁷. Kapitał akcyjny giełdy – objęty wyłącznie akcjami imiennymi – musi być w całości pokryty przed zarejestrowaniem spółki i nie może pochodzić z pożyczek, kredytów oraz źródeł nieudokumentowanych. Jego wartość minimalna określona została na trzy mln zł, a przy wykonywaniu przez spółkę jednocześnie funkcji rozliczeniowych – na siedem i pół mln zł. Kwoty te budziły i nadal budzą liczne wątpliwości, które co do zasady sprowadzają się do wyznaczenia w istniejących realiach gospodarczych takiej wartości minimalnego kapitału akcyjnego, który z jednej strony będzie gwarantował prawidłowe funkcjonowanie giełdy, a z drugiej nie będzie stanowił bariery uniemożliwiającej ich powstanie i działalność. Warto zauważyć, iż nigdzie na świecie nie określa się progów kwotowych dla spółek prowadzących giełdy towarowe. Giełda, jako miejsce dokonywania transakcji rozumianych jako kojarzenie ofert, potrzebuje tylko takiego kapitału, jaki zapewni jej sprawne funkcjonowanie. Natomiast kapitał gwarancyjny – odpowiednio wysoki – winien być wymagany od giełdowych izb rozliczeniowych jako zasadniczych instytucji rozliczeniowych transakcji nierzeczywistych, co jednak w nowej regulacji nie znajduje pełnego odbicia³⁸.

Istnienie **giełdowej izby rozliczeniowej** jest przejawem poddania obrotu giełdowego podwójnemu systemowi kontroli. Pierwszy dokonywany jest pod względem legalnym przez państwo lub specjalnie w tym celu tworzone instytucje. Natomiast drugi system nadzoru – głównie o charakterze finansowym – sprawowany jest przez giełdową izbę rozliczeniową. W zależności od rodzaju zawieranych transakcji na giełdach światowych występują różne systemy ich rozliczania.

³⁶ Argumentem przesądającym w toku prac legislacyjnych okazało się w tym miejscu twierdzenie, iż analogiczne rozwiązanie zawiera ustawa Prawo o powszechnym obrocie papierami wartościowymi, którego funkcjonowanie nie budzi w praktyce większych zastrzeżeń. Prawidłowość i zasadność takiej argumentacji wydaje się tu całkiem nietrafna.

³⁷ Tak też M. Romanowski: *Komentarz...*, s. 538.

³⁸ Por. M. Jerzak: *Uwagi do projektu ustawy o giełdach towarowych, materiały sejmowej podkomisji ds. giełd towarowych*, niepublikowane.

W odniesieniu do transakcji rzeczywistych podlegają one rozliczaniu bezpośrednio między stronami umowy, zgodnie z zasadami obrotu powszechnego. Natomiast w miarę rozwoju form transakcji giełdowych, w tym wprowadzenia transakcji nierzeczywistych, a co za tym idzie możliwości dokonywania operacji spekulacyjnych, znacznie rozszerzył się krąg uczestników giełdy. Dopuszczalność wielokrotnego obrotu tym samym towarem powoduje powstawanie złożonych relacji między stronami umów, wymagających szczególnych zasad rejestracji zawieranych kontraktów, dokonywania ich rozliczeń oraz nadzoru prawidłowości ich zawierania. Do realizacji takich funkcji³⁹ powoływane są giełdowe izby rozliczeniowe. W świetle nowej ustawy izby te tworzone mają być w formie spółek akcyjnych z ustawowo określonym minimalnym kapitałem akcyjnym w kwocie półtora mln zł. Poza giełdą, na wniosek której tworzy się izbę rozliczeniową, akcjonariuszami mogą być wyłącznie banki, Skarb Państwa oraz Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A.

Transakcje giełdowe mogą być dokonywane wyłącznie przez podmioty wskazane w ustawie, to znaczy towarowe domy maklerskie, maklerów niezależnych oraz domy maklerskie, które uzyskały zezwolenie w myśl postanowień ustawy Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi⁴⁰. Wprowadzenie obowiązku korzystania z pośrednictwa maklerów w obrocie giełdowym jest jednym z przejawów sformalizowania tego typu rynku, a konsekwencją niezastosowania się do tego wymogu jest uznanie dokonanej czynności za bezwzględnie nieważną (art. 58 k.c.)⁴¹. Podjęcie działalności maklerskiej podlega reglamentacji administracyjno-prawnej. Oznacza to, że świadczenie usług maklerskich objęte jest ogólnym zakazem, który może zostać uchylony wskutek wydania stosownej decyzji Komisji Papierów Wartościowych i Giełd, będącej indywidualnym zezwoleniem na wykonywanie czynności maklerskich⁴². Zezwolenie, o którym mowa, określa w sposób wiążący dla spółki, jakie czynności obrotu giełdowego mogą być dokonywane za pośrednictwem maklerów. Realizacja wynikających stąd obowiązków zabezpieczona została systemem sankcji stosowanych przez Komisję Papierów Wartościowych i Giełd. Zasadnicza i najdalej idąca jest sankcja polegająca na cofnięciu zezwolenie na prowadzenie działań

³⁹ W szczególności: badania stanu finansowego członków izby w zakresie możliwości terminowego wywiązywania się z zobowiązań wynikających z transakcji giełdowych, gromadzenia i utrzymywania wadów na rachunku członków oraz wyrażania zgody na zawarcie umowy gwarancyjno-rozliczeniowej. Zob. art. 15 ust. 5 ustawy o giełdach towarowych.

⁴⁰ Ustawa z 21 sierpnia 1997 r., Dz.U. nr 118, poz. 754 ze zm.

⁴¹ Szerzej nt. zleceń maklerskich zob. M. Romanowski: *Umowa o pośrednictwo w obrocie giełdowym. (Zlecenie maklerskie)*, Warszawa 2000.

⁴² Por. S. Biernat: *Podjęmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej – wolność gospodarcza de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Prawno-Historyczny” 1994, nr 9, s. 13 i n.; A. Szumański [w:] W. Pyzioł, A. Szumański, I. Weiss: *Prawo spółek*, Bydgoszcz 1998, s. 409 i n.; A. Jakubecki [w:] A. Jakubecki, A. Kidyba, J. Mojak, R. Skubisz: *Prawo spółek. Zarys*, Warszawa 1997, s. 176 i n.

ności. Wobec faktu, że prowadzenie działalności maklerskiej dozwolone jest wyłącznie w zakresie ustalonym w decyzji, jej cofnięcie prowadzi do definitywnego zakończenia działalności maklerskiej, a ponowne wydanie zezwolenia nie wydaje się dopuszczalne. Kolejna sankcja to ograniczenie dozwolonych czynności, co oznacza weryfikację treści zezwolenia, polegającą na zmniejszeniu zakresu usług, które mogą świadczyć maklerzy. Odmienne jednak niż przy cofnięciu zezwolenia, po usunięciu okoliczności będących przesłankami zastosowania sankcji ograniczenia czynności można ubiegać się o ponowne ich przyznanie. Kolejną sankcją, jaka może zostać zastosowana zarówno samoistnie, jak i łącznie z inną, stanowi kara pieniężna. Sankcja ta powszechnie uznawana jest za szczególnie dolegliwą z uwagi na ustawowo określoną górną granicę kary w kwocie 500 tys. zł. Ustalenie tak wysokiego progu wydaje się wynikać ze względów bezpieczeństwa obrotu giełdowego.

Konstrukcja prawna podmiotów właściwych do zawierania transakcji sprowadza się do określenia formy organizacyjnej, w jakiej występują na giełdach maklerzy giełd towarowych. Podstawową jest tu konstrukcja **towarowego domu maklerskiego**, tworzonego obligatoryjnie w formie spółki akcyjnej emitującej wyłącznie akcje imienne. Jakkolwiek ustawa – podobnie do innych instytucji giełdowych – wymaga, by kapitał towarowego domu maklerskiego nie pochodził z kredytów, pożyczek lub źródeł nieudokumentowanych, to jednak nie określa jego wartości minimalnej. Obok towarowego domu maklerskiego (oraz domu maklerskiego działającego za zezwoleniem stosownie do ustawy Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi na formalnym rynku towarowym), ustawa dopuszcza do pośredniczenia w transakcjach giełdowych **maklera niezależnego**. Jego status prawny ukształtowany został odrębnie. Maklerem niezależnym może być osoba fizyczna, wpisana na listę maklerów towarowych, która jako podmiot gospodarczy jest członkiem tylko giełdy towarowej i zawiera transakcje wyłącznie w imieniu własnym i na własny rachunek. Z uwagi na zasady bezpieczeństwa i pewności obrotu konieczne było wprowadzenie postanowień, które gwarantowałyby realizację transakcji zawieranych przez maklera niezależnego. Stąd też przyjęto, iż warunkiem dopuszczenia maklera niezależnego do dokonywania czynności obrotu na giełdzie jest zawarcie przez niego umowy gwarancyjno-rozliczeniowej. Umowa ta podlega potwierdzeniu przez giełdową izbę rozliczeniową i stanowi podstawę udzielenia gwarancji na rzecz maklera niezależnego co do wykonania zawartych przez niego transakcji. Dalszym przejawem zabezpieczenia kontrahentów prowadzących obrót za pośrednictwem maklera niezależnego jest wprowadzenie zasady, iż transakcje zawierane przez taki podmiot są rozliczane przez – będący członkiem danej giełdy – towarowy dom maklerski lub dom maklerski. Domy te są także ustawowo zobligowane do gwarantowania wykonania transakcji zawartej przez maklera niezależnego. Z przyjętej regulacji wynika, iż niezależność maklera doznaje poważnego ograniczenia, polegającego na konieczności sformalizo-

wania powiązań między nim a innymi instytucjami występującymi w systemie giełdowym, których celem jest zagwarantowanie bezpieczeństwa obrotu giełdowego.

W celu stworzenia sprawnie funkcjonującego systemu giełdowego konieczne jest też powstanie i podjęcie działalności przez domy składowe. Są one w systemie instytucji giełdowych niezmiernie ważne, zwłaszcza dla produktów rolnych. **Dom składowy**, zwany niekiedy licencjonowanym składem giełdowym, występuje we wszystkich systemach giełdy towarowej. Określany jest jako publiczne przedsiębiorstwo zarobkowe, które na podstawie umów z giełdą świadczy usługi składu na zasadach wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów i na warunkach zastrzeżonych w umowie zawartej między składem a giełdą. Z reguły tworzony jest on w powiązaniu z terenowymi biurami maklerskimi – jako instytucja zajmująca się składowaniem nadwyżek towarów giełdowych przeznaczonych na sprzedaż oraz (stosownie do potrzeb) poddany nadzorowi odpowiednich urzędów celnych. Zasadnicza funkcja domu składowego sprowadza się do odpłatnego przechowywania towarów oraz dokonywania badań jakościowych i standaryzacyjnych, a w konsekwencji przygotowywania dużych, jednorodnych partii towarów przeznaczonych do obrotu giełdowego. Producent składający towar w giełdowym domu składowym oddaje go bowiem do dyspozycji konkretnego biura maklerskiego działającego na giełdzie.

Złożenie towaru w domu składowym potwierdza się wydaniem dokumentu zwanego kwitem składowym, który jednocześnie jest traktowany jako dokument gwarantujący istnienie i dostępność towaru składowanego na potrzeby zawieranej transakcji giełdowej. Kwit składowy w krajach o rozwiniętym systemie giełdowym jest papierem wartościowym, dopuszczonym do obrotu giełdowego.

W początkowej fazie prac legislacyjnych nad formalnym rynkiem rolnym, domy składowe ujęte były wraz z giełdami, izbami rozliczeniowymi i domami maklerskimi w jednym akcie prawnym. Zawierały też postanowienia odpowiadające utrwalonym międzynarodowym standardom w zakresie zadań i funkcji domów składowych jako instytucji giełdowych. W późniejszym okresie dokonano wyodrębnienia części materii dotyczącej domów składowych do osobnej regulacji i zasadniczo zmieniono jej założenia. W świetle postanowień ustawy o domach składowych oraz o zmianie kodeksu cywilnego, kodeksu postępowania cywilnego i innych ustaw przedsiębiorstwa składowe świadczą usługi składowania towaru odpowiednio do przepisów kodeksu cywilnego (art. 853 i n.). Ustawa pomija jednak w swej treści regulację działań związanych ze standaryzacją, oceną jakościową oraz innych, umożliwiających tworzenie dużych i jednorodnych dostaw towarów przeznaczonych do obrotu na giełdzie. Nie zawiera też żadnych postanowień kształtujących zasady i formy współdziałania domów składowych z giełdami towarowymi, czy ich domami maklerskimi lub maklerami niezależnymi. Jedynie uregulowania dotyczące dokumentowania zawarcia umowy składu, związane z wydawaniem kwitów składowych przeno-

szonych przez *indos*, odpowiadają co do zasady regułom transakcji rynków sformalizowanych. Szczególnie wiele wątpliwości budzą postanowienia dopuszczające dokonywanie przez przedsiębiorstwa składowe sprzedaży w drodze licytacji publicznej rzeczy złożonych na skład, w wypadku żądania osoby uprawnionej do rozporządzania nimi oraz w celu zaspokojenia, przysługujących wobec składającego, wierzytelności zabezpieczonych ustawowym prawem zastawu. W takim ujęciu domy składowe trudno uznać za instytucję systemu giełdowego. Przyczyn przyjęcia takiego rozwiązania trudno się dopatrzeć, a jeszcze trudniej uznać za uzasadnione.

Podsumowując dotychczasowe rozważania stwierdzić wypada, że jakkolwiek przyjęte w ustawie rozwiązania, kształtujące obrót towarami giełdowymi, korzystają – choć w ograniczonym zakresie – z doświadczeń przepisów międzywojennych, dotyczących giełd towarowych, to jednak w dominującym zakresie wzorowane są na ustawie normującej publiczny obrót papierami wartościowymi. Rozwiązania przejęte z ustawy o publicznym obrocie papierami wartościowymi nie zawsze zaś wydają się adekwatne dla rynku towarowego, który w odniesieniu do rynku papierów wartościowych charakteryzuje się znaczną specyfiką i odrębnością.

Dalsza refleksja sprowadza się zaś do zasadniczego pytania, czy tak ukształtowane instytucje formalnego rynku rolnego zmodernizują i zdynamizują obrót produktami rolnymi? Niestety wiele wskazuje na to, iż w trudnych realiach gospodarczych, jakie charakteryzują polskie rolnictwo (zwłaszcza w początkowej fazie), działalność formalnego rynku rolnego będzie napotykać na liczne przeszkody. Przede wszystkim **kapitałowe**, związane z niezmiernie wysokimi progami finansowymi oraz przyjętym systemem opłat zarówno z tytułu rejestracji spółki, jak i zawieranych na giełdzie transakcji; ale też **organizacyjne**, wynikające z rygorystycznego trybu powstawania i organizacji obrotu giełdowego; jak też **formalne**, będące prostą konsekwencją przyjętego systemu dokumentowania i prowadzenia rozliczeń finansowych transakcji oraz braku uproszczonych form dla transakcji rzeczywistych. Można nawet odnieść wrażenie, że w istniejących realiach gospodarczych przyjęte w ustawie rozwiązania nie tylko nie będą sprzyjać upowszechnianiu i stabilizacji obrotu giełdowego, ale niekiedy wręcz utrudnią jego rozwój.

SUMMARY

The traditions of market trading in agricultural produce go back to the distant past and they are connected with the rise of handicraft and merchant associations, defined with the German term "gilda". With time, the term was polonized to take the shape of "gielda". At the close of the seventeenth century the "gielda" meant a separate trade guild organization. The formal inception of the functioning of the exchange market is dated on 12 May 1817, but the development of modern formalized agrimarket falls on the two interwar decades. The outbreak of World War II resulted in the suspension of exchange market activities, whereas after the WW II, under centralized economy and planned redistribution of goods, commodity market trading was not practicable. The last possibilities of market trading were excluded by the decree of 21 September 1950 on State Commercial Inspection. After 1989, with the far-reaching restructuring of Polish economy, numerous trading institutions appeared that used the name exchange and they tried to restore market trading, especially in the area of agricultural produce. However, the shaping of modern market trading in agricultural produce faces serious difficulties due to the splitting up and inefficiency of agricultural production and the absence of uniform regulations that would stabilize the agricultural market. The process of Poland's integration with the European Union makes it necessary to intensify work on legal regulations indispensable for the emergence and functioning of a modern agricultural market. The need for urgent changes in this area is confirmed both by the European Union documents and those of the Polish government. To implement this policy the Polish Sejm passed a law on commodity exchange markets on 26 October 2000. The new law provides legal grounds for the functioning of the formal commodity market, bringing in force a system of exchange institutions that comprise: commodity exchange markets, exchange clearing houses and commodity brokerage houses, and independent brokers.

